

Gazeta Olsztyńska

Organ Związku Polaków w Prusach Wschodnich.

„Gazeta Olsztyńska” z dodatkami „Gość Niedzielny” i „Gospodarz” wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Przedpłata wynosi kwartalnie 9 mk. miesięcznie 3 mk. Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 50 fenigów za miejsce rzadka szefdomowego. — Wiersz reklamowy 2. mk. Przy dochodzeniu sądowem należytości wszelkie rabaty upadają.

Ojców mowy, ojców wiary —
Brońmy zgodnie młody, stary.

Wsch bądźcie pochwalony Jezus Chrystus!

Drukiem i nakładem: Joanny Pieniężnej.
Redakcja i Administracja: Olsztyn, Młkoleśn. 2. Tel. 531.
Godziny przyjęć: od 12-tej do 1-szej w połud.
Listy do redakcji należy adresować:
„GAZETA OLSZTYŃSKA” ALLENSTEIN, OSTPR.
Rękopisy redakcja zwraca tylko na wyraźne żądanie.

Redaktor: Ludwik Łydko.

Telegramy.

Anglia i generał Höfer.

Londyn, 8 czerwca. Lord d'Abernon zażądał od rządu niemieckiego, aby dał generałowi Höferowi natychmiast instrukcje odpowiednie. Höfer ma poddać się rozkazom Komisji Koalicyjnej. Kanclerz Wirth spełnił życzenie Anglii.

Sir Harold Stuart.

Berlin, 8 czerwca. Do Londynu nadeszło pierwsze sprawozdanie nowego angielskiego komisarza w Opolu Harolda Stuarta. Komisarz angielski stwierdza, że obecnie niepokojowi i nieporządkowi winni są Niemcy, ponieważ wzbraniają się systematycznie wypełniać życzenia Komisji Koalicyjnej. Sir Harold Stuart wyraził życzenie, aby Koalicja wpłynęła na rząd berliński, aby tenże zmusił generała Höfera do rewizji swoich poglądów.

Prasa francuska donosi z Opoli, że armia niemiecka na Górnym Śląsku to nie armia obronna, lecz armia zamachu stanu na wzór rządów Kappa lub armii bałtyckiej. Rząd Dr. Wirth wydał wprawdzie rozkaz zamknięcia granicy, lecz rozkazy te nie są wykonane. Wojska „Grenszutzu” pracują ręką w rękę z powstańcami niemieckimi.

Odezwa powstańców.

Bytom. Powstańcy wydali do Anglików na Śląsku odezwę, stwierdzającą, że powstańcy nie walczą przeciw sprzymierzonym, nie są bolszewikami ani też nieprzyjaciółmi Francji, Anglii i Włoch. Odezwa podkreśla, że powstańcy chcą pracować spokojnie a pragną tylko wyzwolenia z germańskiego jarzma.

Komunikat powstańców

z dnia 6 czerwca.

Odcinek północny: Nieprzyjaciół atakował Borosów, Zębówice, Miszlinę. Oddziały grupy północnej wstrzymały nieprzyjaciela, zadając mu poważne straty.

Odcinek środkowy: Nieprzyjaciół atakował bezskutecznie nasze pozycje pod Sławęcunami na północ od Kędzierzyna. Oddziały nasze wstrzymują z nadzwyczajnym męstwem ataki niemieckie. Jedna bateria powstańców otoczona ze wszystkich stron przebiła się przez pierścień niemiecki i karłaczami zmusiła nieprzyjaciela do ucieczki.

Odcinek południowy: Ponowna próba Niemców przekroczenia Odry w okolicy Raciborza została udaremniiona.

Polityka rozważi i wyczekiwania.

Paryż. Agencja Reutersa wydała następujący półoficjalny komunikat o stanowisko rządu angielskiego w sprawie Górnego Śląska:

Rząd W. Brytanii przyjął w sprawie Górnego Śląska politykę rozważi i wyczekiwania. Rząd angielski nie udzieli prawdopodobnie odpowiedzi na ostatnią notę francuską w sprawie wyznaczenia komisji rzeczoznawców oraz zwołania Rady Najwyższej, do póki komisarz angielski na Górnym Śląsku, Stuart, nie złoży pierwszego sprawozdania o obecnej sytuacji na Górnym Śląsku oraz przybyciu batalionów angielskich.

Orgesch nie przestaje werbować.

Berlin. „Vorwärts” donosi o dalszym werbowaniu Orgeschów. U pewnego kapitana aresztowanego znaleziono papiery obciążające go, między innymi spis 105 zwerbowanych. U jednego innego aresztowanego znaleziono ujemną ocenę rozporządzenia w sprawie wstrzymania zbrojeń, wydane przez specjalne wskazówki co do tajemnego przekroczenia granicy górnośląskiej.

Sprawy Górnego Śląska.

Niemiecki generał Höfer odebrał od Komisji Koalicyjnej ultimatum. Ma się wycofać ze stanowisk swoich, ma zaprzestać operacji militarnych. Höfer dał odpowiedź odmowną. Powstańcy zaś stosują się do żądań Komisji Koalicyjnej. Nowy przedstawiciel Anglii Sir Harold Stuart znajduje się w Opolu. Wśród członków Komisji Koalicyjnej panuje harmonia. W izbie angielskiej oświadczył przedstawiciel rządu, że armia koalicyjna znajduje się pod dowództwem generała francuskiego, który podlega rozkazom komisarza koalicyjnych. Komendant sił koalicyjnych oświadczył wyraźnie, że nie ma własnych instrukcji i że zakazuje generałowi Höferowi dalszej ofensywy. Taki sam zakaz odebrali powstańcy. Odzied Niemcy lub powstańcy do zakazów się nie zastosują, tam rozpoczną akcję wojska koalicyjnego.

Niemcy z takiego obrotu rzeczy są bardzo niezadowoleni. Mowa Lloyda George skierowana przeciwko Polsce rozbudziła pewne nadzieje u nacjonalistów niemieckich. Spodziewali się, że Anglia akcję generała Höfera akceptować będzie. Pewne koła niemieckie spodziewały się czegoś więcej. Owe koła miały nadzieję, że posiłki angielskie korzystać będą z sił zbrojnych generała Höfera, że wspólnie z nim przystąpią do akcji zmierzającej do pobicia, rozbrojenia i wyparcia powstańców z zajętych terenów.

W prasie niemieckiej objawia się dla tego rozczarowanie i niepokój. Prasa niemiecka z zdziwieniem stwierdza fakt, że ultimatum Koalicji wystosowane do generała Höfera nosi podpis nie tylko przedstawiciela Anglii, ale nawet przedstawiciela Włoch generała Mariniego. Rozczarowany jest także kanclerz Dr. Wirth, który w parlamencie tak pięknie podkreślał sympatie ludności niemieckiej do Włochów i Anglików i z patosem wskazywał na wieńczenie trumien poległych za prawo Europy oficerów włoskich i angielskich. Dr. Wirth posunął się nawet do tego, że otwarcie oświadczył, że rząd niemiecki przystąpił do obrony Górnego Śląska. W artykule „Mistrz doskonały” zgadliśmy twierdząc, że Dr. Wirth zbyt głośno „targał akord rozdany przeciwko zgodzie tonów skonfederowany”. Mowa jego rzeczywiście odbiła się złem echem w świecie, gdyż świat poznał zamiary polityki niemieckiej.

Odkrył karty Dr. Wirth. Nastąpiła wymiana zdań pomiędzy Anglią, Francją i Włochami, następstwem zaś jest harmonia pomiędzy przedstawicielami koalicji i ultimatum, czyli przyparcie do muru generała Höfera, który musiał także odkryć swoje karty.

Nastąpiło wyjaśnienie sytuacji.

Oporny Selbstschutz.

Komisja Międzysojusznicza przesłała gen. Höferowi następującą notę:

Rządząca Komisja Międzysojusznicza Górnego Śląska otrzymała wiadomość o marszu niemieckim w okolicy Ujazdu i rozkazuje generałowi Höferowi cofnąć wojska na linię Leśnica—Doły. Te dwie miejscowości pozostają w obrębie wpływów wojsk generała Höfera.

Gdyby w ciągu dwunastu godzin po wręczeniu niniejszej noty nie rozpoczęło pierwszych ruchów wojsk dla wykonania powyższego zarządzenia, Komisja zastosuje środki, które były tematem noty wystosowanej 21 maja do hrabiego Moitkego, a które przewidują wycofanie wojsk międzysojuszniczych z miast okręgu przemysłowego.

Komisja zawiadamia zresztą, że z drugiej strony zakazuje powstańcom obsadzenia tych miejscowości, które opuścili od 3 czerwca wieczorem.

OPOLE, 4 czerwca 1921.

Przedstawiciel Francji: Le Rond.

Przedstawiciel Włoch: de Marini.

Przedstawiciel Anglii: Harold Stuart.

Na powyższą notę Komisji Międzysojuszniczej gen. Höfer odpowiedział notą, w której wzbrania się wykonać rozkaz Komisji Międzysojuszniczej. Sytuacja jest obecnie jasną i niedwuznaczną.

Dalsze plany Koalicji na Górnym Śląsku.

Berlin. Prasa niemiecka donosi, że wojska koalicyjne zajmą cały Górny Śląsk. Pochód rozpoczną wojska angielskie. Komisja Koalicyjna zawięże powstańców do złożenia broni i rozwiązania organizacji militarnych. Z Opoli donoszą, iż angielski generał Henniker zażądał jeszcze jednej brygady.

Przegląd polityczny.

Polska.

Akcja polska w sprawie górnośląskiej.

Przewodniczący Sejmowej komisji dla spraw zagranicznych, pos. Stanisław Grabski, wyjechał do Paryża jako delegat dyplomatyczny w sprawach górnośląskich.

Odroczenie rokowań polsko-litewskich.

Bruksela. (EE). Obrady polsko-litewskiej konferencji zostały zawieszone aż do sesji Ligi Narodów, na której Hymans przedłożył ma dotychczasowe wyniki rokowań, jak również żądanie delegacji polskiej dopuszczenia do obrad przedstawicieli Wileńszczyzny. Jako uzupełnienie do swojej zasadniczej odpowiedzi złożyli Litwini dwa projekty ewentualnego przyszłego układu. Projekty te, jako wręcz sprzeczne z projektem Hymans'a stworzyły sytuację naprężoną, która zagroziła zupełnym unicestwieniem pozytywnych rezultatów rokowań. Nadały one odpowiedzi litewskiej na projekt Hymans'a charakter wręcz przeciwny i sprzeczny z podstawowymi zasadami tego projektu.

Rząd polski wobec kolonistów niemieckich.

Rząd polski pozostawił w dobrach państwowych dzierżawców niemieckich, gdyż obecność ich w Polsce jest pożądana. Między dzierżawcami należy wymienić dwóch właścicieli wzorowych gospodarstw rolnych Steinmayer, radcę agronomii z Grabowa i dawniejszego generalnego sekretarza zachodnio-pruskiej Izby Rolniczej, znanego z doskonałej hodowli koni oraz radcę Miellmanna z Radzyna, obeznanego w dziedzinie nasion buraczanych i hodowli stadników zimnokrwistych.

Umowy polsko-rumuńskie.

Warszawa. (EE). Sejmowa komisja spraw zagranicznych rozważać ma wkrótce umowy polsko-rumuńskie, zawarte w Bukareszcie przez byłego ministra Sapiechę.

Ustalenie granic.

Granica polsko-niemiecka w ziemi Suwalskiej została już definitywnie przeprowadzona i w tych dniach będzie urzędowo przyjęta przez miejscowe władze administracyjne.

Co do polsko-rosyjskiej granicy, to na 5 posiedzeniu rosyjsko-ukraińsko-polskiej komisji granicznej ustalono, iż granicę stanowić będą podwójne rzędy kopców, każdy wysokości 4 mtr., usypane w odległości 15 mtr. jeden od drugiego.

Górny Śląsk.

Linja frontu powstańców.

Opole. Walki na froncie górnośląskim na linii dotychczasowej frontu Wielkie Strzelce i Koźle w ostatnich dniach uciły. Front trzymany przez powstańców biegnie obecnie w powiatach Wielkie Strzelce i Koźle następująco: Koźle-port przez Kłodnicę, Kędzierzyn-dworzec, Sławiencie wschodnie, Sławiencie-Ferdinandshof—Olszowa—Kalinów. Między liniami polską i niemiecką rozciąga się pas neutralny szerokości 12—16 km, który obecnie zajmują Anglicy.

Pozatem sytuacja się w ostatnich dniach na ogół nie zmieniła.

Wojska angielskie przeciw gen. Höferowi.

Opole. Generał Höfer, dowódca niemieckiego Selbstschutzu, miał w poniedziałek konferencję z głównym dowódcą wojsk angielskich gener. Hennickerem, który oświadczył, iż jest organem wykonawczym Komisji Międzysojuszniczej i wykonując jej zlecenie, zabrania niemieckim oddziałom posuwania się naprzód, tak samo jak zabronił tego oddziałom polskim.

Generalowi Hennickerowi starczy przypuszczać, że wojska, aby opornego Höfera ujarzmić. Wojska angielskie napływają na Górny Śląsk bezustannie. Ostatnio nadeszły tanki, ciężkie armaty i aeroplany. Anglicy ścigają narażenie wojska w powiecie strzeleckim, pomiędzy Gross Stein i Stubendorf. Stamtąd zamierzają oni wysunąć swoje stanowiska na północ i południe i zająć powoli strefę neutralną pomiędzy Polakami a Niemcami.

Zmiana siedziby sztabu niemieckiego.

Orient pisze, że na podstawie wiarogodnych informacji z Górnego Śląska, dowiadujemy się, że w ostatnich dniach niemiecki sztab operacyjny przeniósł swoją siedzibę z Brzega do Głogowa. Główna kwatera zaś generała Höfera znajduje się w Wrocławiu.

Niemcy.

Niemcy członkiem Ligi Narodów.

Genewa, (TU). Wczoraj w Genewie w uroczysty sposób otwarty został ogólny międzynarodowy zjazd Związku Ligi Narodów. Delegacja włoska podała wniosek poparty przez delegację szwajcarską, aby do Związku przyjąć również przedstawicieli Niemiec. Wniosek ten został jednogłośnie przyjęty.

Delegaci francuscy głosowali również za tym wnioskiem. Związek postanowił wystąpić również do Ligi Narodów o przyjęcie Niemiec w poczet członków Ligi.

Pośrednictwo rządu w sprawie samoobrony górnośląskiej.

Frankfurt nad Menem. Mimo że niemiecka samoobrona i jej dowódcy zostali usunięci z pod wpływu rządu Rzeszy i zostali podporządkowani pod władzę Komisji Międzysojuszniczej w Opolu, rząd Rzeszy, według dziennika Frankfurter Zeitung, uważał za stosowne po ostatnich wypadkach, poczynić starania pod własnym kierownictwem kanclerza w celu usunięcia trudności, które spowodowały konflikt Höfera z Komisją Międzysojuszniczą. W Berlinie sądzą, że te starania odniosą zadawalniające rezultaty.

Rosja.

Zakończenie kongresu monarchistów.

Reichenhall. Zakończony został kongres monarchistów rosyjskich w celu gospodarczego odbudo-

wania Rosji. Kongres przyszedł do przekonania, że odbudowa Rosji bez przywrócenia monarchii jest niemożliwa. Bez gospodarczej odbudowy Rosji zachodnia Europa nie będzie mogła się gospodarczo odrodzić, ale też bez załatwienia tej kwestii gospodarczej, polityczny spokój świata jest nie do przeprowadzenia. Kongres jest zdania, że tylko rosyjska monarchia może utrzymać równowagę siły przy budowie ogólnego pokoju.

Pożyczka angielska dla Rosji.

Moskwa. (EE). „Krasnaja Gazeta“ podaje wiadomości, że Anglia gotowa jest udzielić Rosji pożyczki 200 do 300 milionów funtów szterlingów, za które Rosja mogłaby uskutecznić wielkie zakupy zagranicą. Anglia stawia jako warunek pożyczki porozumienie się rządów sowieckich z Francją w kwestii uregulowania dawnych długów rosyjskich, zaciągniętych w Francji.

„Krasnaja Gazeta“ dodaje do tego komentarz, że sprawa dawnych długów rosyjskich może być rozstrzygnięta jedynie przez konferencję międzynarodową, która może być zwołana dopiero po uznaniu przez mocarstwa zachodnie władzy sowieckich.

O rozwój gospodarezy Rosji.

Stockholm. (EE). Komitet założony w maju ubiegłego roku celem zbadania stosunków gospodarczych w Rosji, oświadcza w ogłoszonym obecnie sprawozdaniu, że kwestia eksportu rosyjskiego stanowi bardzo ważny czynnik światowy, lecz w bliskim czasie zupełnie nie można nań liczyć. Rosja potrzebuje zagranicznego kapitału dla podźwignięcia swego życia gospodarczego, ale o tem nie może być mowy, dopóki głównym celem rządu rosyjskiego lub organizacji, przez niego kontrolowanych, naprzykład trzeciej międzynarodówki, pozostaje obalenie t. zw. rządów burżuazyjnych i ustroju kapitalistycznego.

Ze stosunków rosyjskich.

Wobec spodziewanych w Petersburgu zaburzeń robotniczych, czerezwyczajkę wzmocniono przez kilku nastu wybitnych agentów czerezwyczajki moskiewskiej. W przeciągu dwu dni aresztowano przeszło pięciuset robotników. Z obawy zaburzeń, aresztowanych wywożą do Kronsztadu.

Dnia 26-go maja rozstrzelano w Petersburgu, na podstawie wyroku trybunału rewolucyjnego, 7-miu uczestników powstania kronsztadzkiego w liczbie tej dwie kobiety.

Postępy kontrrewolucji na Wschodzie.

Helsingfors. Akcja kontrrewolucjonistów wojsk rosyjskich na dalekim wschodzie mocno się rozwinęła. Wojska Siemieniewa obsadziły 23 maja Nikolsk usuryjski. Ruch kolejowy między Władywostokiem i Charbinem jest przerwany. Oficjalne „Moskiewskie Izwiestija“ donoszą, że Siemienow zajął w Władywostoku dworzec i urząd pocztowy. Bitwy w Władywostoku trwają dalej.

Francja.

Minister wojny Barthou w obszarach nadreńskich.

Paryż. Minister wojny Barthou po powrocie z inspekcji armii okupacyjnej nadreńskiej, oświadczył wobec przedstawicieli agencji Havasa, że zachwycony jest usposobieniem wojsk nadreńskich. Minister wyraził przekonanie, że jeżeli Niemcy okażą dobrą wolę wykonania swych zobowiązań, rocznik 1919 zostanie zwolniony jeszcze przed upływem bieżącego

pięknoscia kwiatów. Widział czasami, jak przechodnie stawali, by owe lilje podziwiać i zdumiewał się, że oto przerywają drogę swoją i wzrok zatrzymują na takiej błahostce.

— Ludzie ci nie wiedzą co pięknem jest —

śisał wtedy.

A gdy tak myślał, znikaly mu z oczu zielone pola i wzgórza oliwne, otaczające Betlehem, skrzydła marzenia unosily go daleko, na żarne piaski pustyni, do skąpanej w ogniu słonecznym Libji. Widział, jak legła długim prostym szeregiem przez żółty piasek kroczy. Nigdzie ochrony przed soplek słoneczną, nigdzie ożywego źródła, nigdzie kresu ani celu wędrowki. Widział, jak żołnierze, umierający przez głód i pragnienie: chwilejnymi krokami szli wciąż naprzód i naprzód. Widział, jak jednego za drugą walił na ziemię upał słoneczny, niby podcięte drzewa. A przecież oddział szedł wciąż dalej i dalej, bez żadnego wahania, bez cienia myśli, by wodza na łaskę losu zostawić, a samemu zawrócić.

— Otóż to piękny obraz! — myślał żołnierz — Taki widok zaskakuje na uwagę walecznego męża!

A gdy tak żołnierzowi dzień za dniem na stanowisku schodził, najlepszą miał sposobność, by przyglądać się ślicznym dzieciom, które bawiły się dookoła niego. Przecież to same było z dziećmi co z kwiatami. Ani mógł pojąć, by warto było na nie poглядać.

— I cóż to jest, by się tem cieszyć? — myślał, widząc uśmiech na ustach ludzi, co się igraszkom dzieci przyglądali. — Dziwne, że można z niczego taką cnać uciechę.

Zderzyło się dnia jednego, gdy żołnierz jak zwykle przed bramą miejską stał na straży, że ujrzał chłopię małe, co trzy lata może liczyło, jak przyszło na łaskę i bawić się zaczęło. Biedne to było dziecię, w małą jagnięcą skórkę odziane, a bawiło się zupełnie

miesiąca. Obecnie już przewidziane są znaczne pod tym względem.

Dalej oświadczył minister, że ludność nadreń zachowuje się lojalnie i wbrew rozszerzanym pogłoskom, nie skarży się na obecność wojsk czarnych.

Anglia.

Początek rozprawy w polityce angielskiej.

Londyn. W Londynie sytuację na Górnym Śląsku uważa się za nadzwyczaj poważną. „Times“ zwraca w artykule wstępnym pod tytułem „Niebezpieczeństwo Górnośląskie“ uwagę na groźbę, jaką w wysłaniu członków Orgeschu i formacji belgickich przeciw Polakom. Dziennik pisze, że dla siebie można wyobrazić, jaką nienawiścią ożywieni Niemcy ochotnicy przeciw Polsce. Uważają, że zawsze jeszcze Górnoślązaków za dawnych nieprzyjaciół i dopuszczają się nadużyć. Myśl, że angielskie wojska mogłyby pomagać niemieckim ochotnikom przeciw Polakom, poruszyłby musiała duszę angielską do głębi.

Londyn. „National Review“ ogłasza artykuł jora Robin Greya w sprawie Górnego Śląska. Autor zauważa, że plebiscyt nie dał jasnych podstaw do działania Górnego Śląska. Jest on zdania, że latobyby dojść do decyzji, jeśliby się wzięło w rachunek gospodarcze znaczenie Górnego Śląska dla Niemiec i Polski i uwzględniło się przyszłe stosunki państw. Górny Śląsk jest ze względów gospodarczych daleko ważniejszym dla Polski, niż dla Niemiec, przyczem należy zwrócić uwagę, że Niemcy są zawsze jeszcze dla Anglików wrogami, podczas gdy nikt nie ma żadnego prawa powiedzieć tego o Polsce.

Choroba Lloyd George'a.

Londyn. (TU). Stan zdrowia Lloyd George'a się pogorszył, wobec czego, na skutek polecenia lekarzy, pozostaje on przez cały tydzień na wsi. tygodniu Lloyd George jedzie do Wales na swoje miejsce. Wskutek tych spraw osobistych Lloyd George przebywa 17 tym czerwca nie może wziąć udziału w obradach Rady Najwyższej, która dla tego oddzie się dopiero po 17-tym czerwca.

KRONIKA.

Olsztyn, 9. czerwca 1921

Kalendarz na piątek: Małgorzaty Król.

Wschód słońca o g. 3,40; zachód o g. 8,18.

Z Prus Wschodnich.

* Podwyższenie cen na chleb. W dyskusji na ponownem uregulowaniu zaopatrywania ludności w chleb, która się rozwinęła w wydziale parlamentarnym dla gospodarstwa ludowego, oświadczył minister aprowizacji, iż obecna polityka tego ministerstwa okazała się najzdrowszą i przyniosła znaczną ulgę. Trzeba jednakże gospodarce przymusową w dalszym ciągu znosić planowo. Ponieważ jest to konieczność nieubłagana, więc temsamem będzie musiała być poniosiona cena na chleb. W najbliższych dniach zamówi się będzie tą sprawą gabinet. Minister stanowisko, że nie należy konsumentów zbyt wysokimi cenami przerażać.

samo. — Żołnierz stał na swym miejscu i prawie nieświadomie zaczął się przyglądać maleńkiemu. I na przód uderzyło go to, że chłopię owe dziwnie lekko stopą biegnie przez pole, ledwie wierzchołków trawy tykając. Alifci gdy igraszkom maleńkiego przyglądał się zaczął, większe jeszcze zdziwienie go zdumienie.

— Na miecz! — zawołał wreszcie — dziecię to nie bawi się tak, jak inne! Cóż to sprawia mu taką uciechę?

Dziecię zaś bawiło się zaledwie o parę kroków od żołnierza, łatwo mu więc było dać baczenie na to co czyni. I zobaczył oto, jak maleńki wyciągnął rączkę, by pojąć pszczołę, siedzącą na kwietnym płatku i tak obciążoną słodkim łupem, że skrzydła do lotu rozwinąć nie mogła. I zdołało go zdumienie wielkie, gdy ujrzał, że pszczoła ani uciekać nie chce, ani też nie grozi, ale spokojnie daje się schwytać. I już maleńki miał pszczołę w ręce, pobiegł szturchnie ku murem miejskim, do szczeliny, w której pszczoła się gnieździł, i tam ostrożnie wypuścił strumień owad. A skoro już jednej pszczoły zdążył przyjąć z pomocą, powracał śpiesznie, by ratować inne. I cały dzień poglądał żołnierz na to, jak maleńki chwytł pszczoły i do gniazda odnosi.

— Zaprawdę, chłopię to głupsze jest niż ktokolwiek, kego po dziś dzień oglądałem — myślał żołnierz. — I jakże mu to na myśl przyjąć może, by mieć pomoc pszczołom, które przecież i same doskonale sprawnie się mogą, a takie ostre mają żądła! I cóż to za człowiek wyrośnie z niego, jeżeli przy życiu zostanie?

A maleńki powracał codziennie i bawił się na murach, — żołnierz zaś wciąż zdumiewał się, patrząc nań i na jego zabawy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z Warmji.

* **Purdka.** Posiedzieli Józef Wiech zamierza wybudować osadę na swej posiadłości w Purdzie. Ewentualny sprzeciw założyć należy w ciągu 21 dni u landrata. Plan osady wyłożony jest u sołtysa w Purdzie.

* **Wartembork.** W piątek utonął podczas kąpienia w Pisie obok mostu kolejowego 20-letni robotnik kolejowy Paweł Anhut z Ruzajna. Kąpało się wraz z nim 3 kolegów, z których jeden dostał się na głęboką i zaczął tonąć. Anhut, chcąc go ratować zginął sam w nurtach rzeki a kolega-topielca którego on chciał ratować, wyratowali pozostali dwaj towarzysze.

— W niedzielę przeszły ponad naszą okolicą liczne i wielkie burze. Przyniosły one co prawda tak długo oczekiwany deszcz, lecz za pierwszą burzą zerwał się taki organ wirów, iż połamał wiele gałęzi, pozrywał liczne dachy i potłukł wielką liczbę szyb. Spadł przytem i gęsty grad.

Z Powiśla.

(S.) **Malbork.** Z Marjensburskiej wieży znówu „zadzwoniono”. W Malborku odbył się zjazd wschodniopruskich pomocników handlowych. Na zjeździe tym przemawiał rektor Falkenberg z Gdańska. Anglija nazwał Wampirem. Wyraził życzenie, aby nadszedł dzień sądu dla Polski i spodziewał się, że przyjdzie czas, w którym wszyscy bracia niemieccy się połączą. Koło śpiewackie w Malborku odśpiewało pieśń: „Bismarck steh auf aus dem Grabe”.

* **Ilawa.** Piszą nam: „Deutsch-Eylauer Zeitung” donosi, że jakiś Polak w Ilawie zawezwany przez pewną damę, ażeby dał składkę na Górny Śląsk odpowiedział, że nie nie daje, gdyż jest za powstaniem polskiem. Owych słów nie wypowiedział Polak, tylko Niemiec, ewangelik, z polskiem nazwiskiem. Czy ów Niemiec tak się wyraził, aby wszcząć przeciwko Polaków hecę, lub też aby nie dać, stwierdzić nie zdołano. Ostatnie zdaje mi się jest prawdopodobnem. Natomiast panu redaktorowi „Eylauerki” przyszło to w porę i zrobił straszaka na Polaków, aby się Niemcy nie ociągali z datkami na ów sławny „Opfertag”, którego wspaniały obchód wczoraj deszcz tak bardzo psuł.

Tu jeszcze zawsze Polaków prześladować nie zaprzestano. Świeżo miało się kilku najzgorzalszych Niemców wyrazić, iż tak długo Polaków będą prześladowali i im dokuczali, aż się wszyscy i to do jednego wyprowadzą. Pewnej starszej panience idącej podczas oktawy Bożego Ciała z niesporów, zabiegło dwóch porządnie ubranych młodzieńców drogę, tak iż nie mogła dalej iść tylko musiała z chodnika na ulicę zejść. Jeden z nich odezwał się szyderczo: „Wir sind hier in Deutschland nicht in Polen!” Nato owa panienka: „Ja in Deutschland! Da rennt man die Menschen über!” Od czasu gdy mamy nowego proboszcza, ks. Majera z Kartuz na Pomorzu, zaprowadzono niemieckie niespory. Od tego czasu wiemy dopiero, że centrowcy mają innego Boga jak my i to starego, bo modlą się i wyśpiewują „Du alter Gott”. Dla tego widocznie żaden centrowiec na polskie nabożeństwo nie przyjdzie.

Z Mazur.

(S.) **Wawrochy.** Zamordowano tutaj 72-letniego Michała Scharowskiego. Dnia 6. bm. znaleziono trupa w życie zupełnie nagiego i krwią zbroczonego. Miejsce zbrodni znajdowało się w oddaleniu 50 metrów, gdzie znajdowała się struga krwi. Jako podejrzanego o morderstwo aresztowano syna gospodarzkiego Wilhelma K.

* **Ostród.** Przykładem świecić może, co się tyczy dobrowolnej zniżki cen dzierżawca rybołówstwa Oskar Zillmann. Na wszelkie rodzaje ryb wyznaczył on niższe ceny stosownie do gatunku o 2 do 4 marek na funcie. To oczywiście zmusiło również innych handlarzy do tańszej sprzedaży.

— Grabarz pomocniczy Katolla został aresztowanym i odstawionym do więzienia pod zarzutem wykonania kradzieży z włamaniem. Był on głównym sprawcą kradzieży wykonanej przy rynku gdzie złodzieje prócz innych przedmiotów skradli 8000 mk. gotówki.

— Cyklon poprzedzony burzą nawiedził miasto i okolicę naszą wyrządzając wielkie szkody. W mieście i w wielu miejscowościach poobalane są kominy, porzucone dachy, okna powybijane a drzewa połamane i powyrwane. Oplotowania są poobalane a liczne stodoły polne pozbawione dachu. W lasach powyrwane są drzewa. Gradobicie powiększa jeszcze szkody.

* **Margrabowa.** W sobotę przed odejściem parowca „Möwe” przy brzegu stacji dla parowców „Liebchensruh” wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Prom holowniczy należący do parowca „Möwe”, zajęty przez 28 osób odbił od brzozy ażeby przewieźć gości na parowiec. Nagle goście poczęli się ciskać w jedną stronę szukając ochrony przed deszczem. Skutkiem tego jeden pływacz łodzi motorowej zalał się wodą. Wszyscy nieomal pasażerowie wpadli do wody, znaleźli jednak ratunek przez uchwycenie się łodzi. Policzo no nasamprzód czy żadnej osoby nie brakuje a potem odwiezła łódź swych „gości kąpielowych” do domu.

* **Lec.** Na szosie pod Grajewem zdarzyło się nieszczęście. Naprzeciw dwóm automobilom z Lecu jadącym, jechał wóz. Woźnica — chłopak 12-letni — nie miał koni dostatecznie w swej mocy. Koni nie wpadły z całą furją na pierwszy automobil. W

zderzeniu obaliły wóz uciekając z jego przednią częścią. Na szczęście zdołał sofer na czas zahamować przez co uniknięto większego nieszczęścia. Pasażerowie, prócz guzów i zadraśnięć skórných, nie odnieśli szwanku.

Z dalszych stron.

* **Królewiec.** Pozasłużbowemu nadprezydentowi Batockiemu ubito w jednej z ostatnich nocy w ogrodzie przeznaczonym na pastwisko w miejscowości Wosegen wola zaprzęgowego wążącego około 15 centnarów. Skórę złodzieje zdarli i pozostawili na miejscu zabierając tylko mięso. Skradzione zwierzę przedstawiało wartość 10 000 mk.

— „Ostpr. Ztg.” donosi, iż pod zarzutem popelnienia nieprawidłowości aresztowane w sobotę komunistycznego radnego miasta, Sauera, socjalistę większości Michalskiego i niejakiego Teodora Sadowskiego.

Z Polski.

* **Gdańsk.** Wydział osadniczy sejmiku gdańskiego zajmował się na ostatnim posiedzeniu obradami nad wniesionym przez senat projektem w sprawie uchwalenia środków budowy. Sprawą tą zajmie się niebawem plenum sejmowe.

* **Chojnice.** Przechwycono na dworcu w Chojnicach, przy rewizji pociągu dwóch starych paskarzy Franciszka Walkowskiego z Gótelpla pow. chojnicki i Teofila Kędzińskiego z Łęga, również powiatu chojnickiego, w czasie, kiedy zamierzali wywieźć do Kongresówki razem 67 funtów białego cukru. Towar owym „kupcom” skonfiskowano a nadto oddano ich w ręce sprawiedliwości.

* **Chelmno.** Przeniesieni zostali: ks. wikary Hevelke jako wikary do Kościerzyny, ks. wikary Niklewski z Kościerzyny, jako administrator do Pączewa, ks. wikary Hoffmann z Zblewa jako administrator do Pinczyna, ks. administrator Podlaszewski, z Pinczyna jako lokalny wikary do Działowa, ks. administrator Wierchowski z Pączewa jako wikary z Nowego Miasta.

* **Grudziądz.** W niedzielę przeciągnięta nad Grudziądem burza. Szalone podmuchy wiatru uszkodziły w kilku miejscach przewody telefoniczne i oświetlenie elektryczne.

* **Grudziądz.** Wystawa Sztuk Pięknych artystów Pomorskich, dzięki staraniom Rady Pomorskiej otwartą została w Grudziądzu w dniu 7 czerwca b.r. z okazji pobytu Naczelnika Państwa na Pomorzu. Uroczyste otwarcie Wystawy dokonał Naczelnik Państwa. Pomorzanie sami nie przypuszczali, że tylu posiadają artystów, wśród których znajdują się tacy, których nazwiska znane są w całej Polsce i poza granicami kraju. Urządzający zdają sobie sprawę z tego, że wystawa nie będzie stanowiła przełomu w dziedzinie sztuki, — przełomem takim będzie jednakże pierwsza ta wystawa dla Pomorza samego, — zbudzi z letargu siły u nas istniejące, nieraz niestety wegetujące, którym potrzeba tylko nieco słońca, aby rozwinęły się w całej pełni, przyczyniając się do wzbogacenia dorobku kultury polskiej i ogólnoludzkiej. Koła naszej inteligencji znajdują na wystawie nazwisko dobrych znajomych, byłych współuczniów z Pelplina, Chelmna i innych uczelni pomorskich i niedługo zdziwi się, gdy zobaczy, jak piękne owoce wydały już wówczas budzące się talenty.

* **Sępólno.** W ostatnim czasie odbywały się w powiecie sępoleńskim wiece w sprawie akcji ratunkowej dla Śląska i to: w Lutowie, Sypniewie, Wielowiczu, Więcborku, Waldowie, Cerkwicy Dużej i Małej, Kamienicy, Pempersinie, Sitnie, Zalesiu i Obkosie.

Wszędzie panował wielki zapal i przyjmowano zgodnie rezolucje na rzecz walczących braci Górnoślązaków.

* **Warszawa.** Na poczet przyznanych Polsce lokomotyw z repartycji niemieckiej nadeszło już 58 lokomotyw.

Z Górnego Śląska.

* **Bytom.** Z Gliwic donoszą, że niemiecka policja plebiscytowa, która była już rozbrojona, obecnie została ponownie uzbrojona. Patrola policji plebiscytowej oraz patrola orgaznu kładą po mieście, rewidując i napadając na Polaków. Dnia 23. z. m. bojówki próbowały zniszczyć redakcję „Sztandaru Polskiego”, jednak Francuzi stanęli temu na przeszkodzie i rozpedzili sztostruplerów.

* **Opole.** Donoszą, że Korfanty prosił o wolny przejazd do Opola, aby znieść się z komisją międzykoalicyjną, lecz nie dostał pozwolenia.

Z Niemiec.

* **Berlin.** W piątek po południu 32-letnia Elzbieta Kowalczyk z Poczdamu z Elisabethstr. poszła z trojgiem swoich dzieci kąpać się do kąpielni Hawla na Holzmarktstr. Widocznie natrafiła na głębię i momentalnie poszła na dno. Ma krzyk dzieci tonącej, przybiegli w pobliżu kąpiący się ludzie, ale wydobyli z wody już tylko zwłoki.

* **Monachjum.** Według korespondenta Berliner Tageblattu w Monachjum na ulicy napadnięto na posła sejmiku, socjalnego demokratę Singera i obito go dotkliwie grubym kijem. Singer wychodził właśnie z zebrania „republikkańskiego związku”, gdzie miał odczytać temat: Wyższa szkoła niemiecka i republika, co wywołała już na sali pewne wzburzenie. Sprawcy nie zdołano wynaleźć, gdyż miał on ku swojej obronie przygotowanych kilku ludzi, którzy mu ułatwili ucieczkę.

* **Bochum.** Jak donoszą gazety terror niemiecki przeciw Polakom zatacza coraz szersze kręgi. Po wypadkach na Łużycku obecnie w Westfalii rozpoczyna się masowe wydalenie Polaków. Na kilka dni przed 11. czerwca wydalone i odesłano do Polski kilku rodaków z fabryki „Bochumer Verein” w Bochum. Według informacji, które dotyczą Zjednoczenie Zawodowe Polskie otrzymało, zapowiedziano na 1 czerwca wydalenie kilkuset Polaków z naszego stronnictwa.

Ze świata.

Z życia Polaków w Holandji.

Dnia 8 maja obchodzili rodaci nasi w Heerleheide w Holandji święto narodowe połączone z obchodem konstytucji 3 maja. Rano pod przewodnictwem Sokola miejscowego z sztandarami nadzwyczaj licznie zebrani goście wymaszerowali do klasztoru OO. Franciszkanów w Heerlen na nabożeństwo. W pochodzie brała udział działwa w strojach narodowych z chorągiewkami, białym orłem i t.d. oraz tow. śpiewu i kościelne, dalej liczny zastęp Górnoślązaków z transparentami.

Przesilenie gabinetowe na Łotwie.

Ryga. Gabinet Ulmanis'a podał się do dymisji. Misja utworzenia nowego gabinetu zostanie prawdopodobnie powierzona prezydentowi konstytuancy, lotewskiej, Tsakste, należącemu do lotewskiego związku chłopskiego.

Nowy akt gwałtu władz sowieckich.

Według wiadomości z Rewla władze sowieckie osadziły w więzieniu konsulów szwajcarskiego, włoskiego i polskiego pod zarzutem szpiegostwa.

Układy handlowe Finlandji z Sowjetami.

Fińska delegacja handlowa przybyła w towarzystwie rosyjskiego zastępcy handlowego, Ignatiewa do Piotrogradu. Po ukończeniu układów w Piotrogradzie w politycznym komisarjacie dla spraw zagranicznych, udała się delegacja do Moskwy, aby omówić sprawę podjęcia stosunków handlowych między Rosją a Finlandją.

Skazanie ministra Hołubowicza.

Dawniejszy ukraiński minister Hołubowicz został skazany na internowanie przez 5 lat, ponieważ dopuścił się zdrady stanu przeciwko Sowjetom i brał udział w ruchu przeciwbolszewickim na Ukrainie.

Czeska kolonizacja Słowacji.

Rząd czeski postanowił osadzić swych słynnych „legionarzy” w dobrach skonfiskowanych rodzinie Koburgów w komitecie Zwolenkim na Słowacznynie. Miejscowa ludność słowacka jest tem niesłychanie oburzona i zaniepokojona, gdyż w szeregach owych „legionarzy” służyły najgorszego gatunku męty społeczne, których chce się rząd czeski pozbyć, osadzając je w Słowacji, pomimo, że w Czechach jest dosyć majątków zagrabionych szlachcie niemieckiej.

Niemcy w parlamencie włoskim.

Przy ostatnich wyborach do włoskiego parlamentu weszli doń z południowego Tyrolu, który przypadł Włochom na mocy traktatu w St. Germania, czterej Niemcy. Są to mianowicie: hr. Toggenburg, ostatni austriacki minister spraw wewnętrznych aż do chwili rozpadnięcia monarchji Habsburgów a przedtem namiestnik Tyrolu; dr. Nicolassi, z pochodzenia Włoch, lecz wszechniemiec z przekonania; dr. Walther, p. poseł do sejmiku tyrolskiego i dr. Tintz, kandydat adwokacki.

«Fasciści» zapowiedzieli, że obiją każdego z nich, gdyby ośmielił się przemawiać na Monte Citorio po niemiecku.

Wiadymostek bez bolszewików.

W całym mieście powiewają dawne rosyjskie sztandary trójkolorowe. Dowództwo nad armją objął generał Wirbickij. Generał Siemionow nie powróci już na to powisko.

Ruch towarzystw.

Podstolin. Zebranie Kółka rolniczego w Podstolinie odbędzie się w sobotę d. 11. bm. o godzinie 5 popołudniu na podwórzu p. Nowaka. O liczny udział członków prosi Zarząd.

Starytarg. Kółko rolnicze na Starytargu i okolicę zwiędza w niedzielę 12 czerwca gospodarstwa w Nowymtargu począwszy od p. Górskiego. Kółko wyrusza punktualnie o godzinie 2. po południu od p. Kikuta. O stawienie się wszystkich członków uprasza Zarząd.

Gryfłiny. Zebranie Kółka rolniczego odbędzie się w niedzielę 12-go bm. o godz. 1/2 w mieszkaniu gospodarza p. Antoniego Kalińskiego. Udział wszystkich członków niezbędny. Zarząd.

Gryfłiny. Tow. śpiewu „Halka”. Zebranie odbędzie się w niedzielę 12. bm. o godz. 1/2 w mieszkaniu p. Antoniego Kalińskiego. Wybór dyrygenta. Obecność każdego członka konieczna. Zarząd.

Patronat Związku Robotników

MA PRACE:

1. dla 1 pastucha starszego.
2. dla chłozca do 16 lat, jako pasterza lub starszego samotnego człowieka.

3. dla 10 dziewczyn do roboty.
4. dla 1 robotnika robotnika rolnego na deputat.
5. dla rodziny z 2 lub więcej szarwarkami.
6. dla starszego pasterza i 1 dziewczyny do 17 lat.
7. dla 8-10 dziewcząt na akorową pracę zaraz.
8. dla 6 dziewcząt do akorowej pracy.
9. dla 1 chłopca do 16 lat.
10. dla 10 dziewcząt i 5-6 mężczyzn do pracy rolniczej.
11. dla samotnego szwajcara od zaraz.

Patronat Związku Robotników

POSZUKUJE PRACY:

1. dla urzędnika gospodarczego 28 lat, kawalera zaraz.
2. dla urzędnika gospod., żonatego, rannego w rękę, pisze na maszynie, przechodzi kurs gospodarczy, od lipca.
3. dla kowala z 2 szarwarkami, zaraz.
4. dla kowala z 1 uczniem i 1 szarwakiem, zaraz.
5. dla kuczera starszego bez szarwaku.
6. dla akordnika z 4 dziewczynami.
7. dla kuczera, lub włodara, zgodzi się jako robotnik.
8. dla kuczera z 2 dziewczynami.
9. dla maszynisty lub kowala, pracował kilka lat w fabrykach.
10. dla robotnika, 1 szarwak (zna się na robotach wodnych).
11. dla ceglarza żonatego.
12. dla starszego robotnika.

13. dla 1 akordnika.
14. dla jednego robotnika znającego młynarkę, zaraz.
15. dla 1 robotnika żonatego z 4 dziećmi ponad lat 14.
16. dla 1 maszynisty lub ślusarza.
17. dla 1 robotnika z 3 szarwarkami od 1. października.
18. dla 1 przodownika z 8 ludźmi.
19. dla 1 chłopaka od 16 lat (lub samotnego robotnika) i 1 dziewczyny do wszelkiej pracy.

T. Odrowski, Patron.
Marienwerder Herrenstr. 14, tel. 382.

Biura Związkowe.

Sekretariat obwodowy na Warmię urzęduje w Olsztynie przy ul. Dworcowej nr. 87 (Hotel International) od godz. 8 rana do 3 popoł.; w niedzielę i święta od godziny 1-2 w południe.

Sekretariat obwodowy na Powiśle urzęduje w Sztumie, Am Kreishaus 67. Godziny biurowe od 9-12 i od 3-6; w niedzielę i święta od 1-2 w południe.

Związek Polaków utrzymuje w Kwidzynie „Agencję prasową”, która ma zadanie przyjmować zamówienia, podania, zamówienia gazety itd. od ludności polskiej Kwidzyna i okolicy. Biuro „Agencji” znajduje się w Resursie w Kwidzynie, Herrenstr. 14. Godziny biurowe: 9-12, 3-5. W niedzielę i święta: 12-1 w południe.

Rodacy i Rodaczki! W każdej potrzebie się zgłaszać do naszych biur związkowych napewno znajdziecie radę i pomoc. W naszych stale znajduje się pewien zapas najnowszych numerów „Gazety”. Kto zatem przez niedopatrzenie pocztą nie odbierze gazety, może zażądać odpowiedniego numeru w naszych biurach a zarazem w biurze może podać reklamację do pocztą.

Sekretarz Generalny Związku Polaków.

Sprzedaż drzewa.

Nadleśnictwo Purda.

We wtorek, dnia 14. czerwca od godz. 8. po połud. sprzeda się w drodze publicznej licytacji

1. pokos trawy

z ulepszonej łąki leśnictwa Leszno ostep 210a i 2 wielkości 15,290 ha, oraz użytkowanie trawy i pastwiska z łąk w obrębie leśnictw Nerwik i Leszno.

Po sprzedaży trawy od godz. 12. mniej więcej sprzedaż drzewa w gospodzie Orłowskiego w D. Bartoldach. Sprzedaż będzie:

Drzewo użytkowe: Leszno ostep 233 i 228 o 60 dragów drzewa iglicowego o 44 fm, 35 dragów dębowych 3 kl, 20 rm sosnowych kłij użytk.

Nerwik około 370 dragów drzewa iglicowego 2-4 kl. o circa 110 fm, 15 brzoź o 5,25 fm, kłij sosnowych dla pokrycia dachu.

Drzewo opałowe z Nerwiku i Leszna.

2 czarne konie

uciekły z lasu w Tomaszowie. O ile ktoś może coś bliższego podać, uprasza się zwrócić do

Arbeitsgemeinschaft Allenstein,
Tel. 619. Wadangerstr. 52.

Na początku maja

skradziono 2 konie i wóz.

Odesłane zostały 20. maja z Olsztyna. Okradziony zgłosić się winien w celu udzielenia dalszych informacji u

Meika, Olsztyn, ul. Liebsztacka 16.

Strzygaczy

do ostrzyżenia około 400 owiec poszukuje przy wysokiej płacie

Zarząd Dóbr w Waplewie
(Gross Wapplitz, Kr. Stuhm).

Poszukuję uczciwą

dziewczyne

w wieku 16-18 lat, dla dzieci.

Stefanja Szulc, Olsztyn,
ul. Prosta 10 (Richtstr.).

Dla mej córki, 21-letniej, poszukuję miejsca gdzieby się mogła wyuczyć

gotowania i zaprawiania

na polskim majątku.

Zgłoszenia pod lit. „H. T.” do eksped. Gazety.

Tanio do sprzedania.

Do sprzedania są następujące przedmioty garderoby męskiej:

zimowe palety z futrzanym kołnierzem, ubranie sportowe razem z owijaczami

(Wickelgamaschen) i buty czarne.

Wszystko w używanym stanie.

Dowiedzieć się można w ekspedycji „Gazety Olsztyńskiej”.

TANIE KSIĄŻKI !!

W obronie matki ziemi	3'50
Żywcem zamurowana	3'—
Władysław Herman (pow. hist.)	4'—
Pan Twardowski	2'50
Wierna Róża	4'—
Przygody Janka	2'—
Zmazana wina	—'60
Pani majstrowa	—'75
Bajki ludowe	2'—
Genowefa	1'75
Na tropie zbrodniarzy	1'50
Opowieść o św. Elżbiecie	1'50
Orlenko (powieść kozacka)	1'50
Przygody rozbitka angielskiego 3 tomy	12'—
Biały dowódca Indian	1'—
Ks. L. Goffingo	
(Wykład ewangelji i lekcji	20'—
Nabożeństwo do Najśw. S. J.	1'50
Nowenna do św. Antoniego	—'40
5 Nowenn do N. M. P.	—'40
Kubek wody	
Odpusć nam	sztuka
Ostatni wiatyk	
Pan Bóg swoich nie opuszcza	15 fen.
Przeklęstwo	
Wyleczenie mędrka	
Listownik	5 mk.

poleca:

Księgarnia

Gazety Olsztyńskiej.

Młyn wodny

w Tillendorfie

do wydzierżawienia od 1-go lipca b. r., włącznie 70 morgi roli. Reflektanci zechcą się zgłosić osobiście 15-go czerwca o godz. 11 przedp. do zarządu maj. Waplewo, st. kol. Grosswapplitz, pow. Sztumski. Pożądane równocześnie objęcie większego rybołówstwa

Księżom Proboszczom

polecamy

Obrazki pamiątkowe
pierwszej Komunii św.

polskie i niemieckie,

również Książeczki do nabożeństwa
i różańce.

Księgarnia „Gaz. Olsztyńskiej”.

BANK LUDOWY

w Olsztynie ul. Cesarska 16 I

płaci od depozytów 2, 3 i 4 procent

stosownie do czasu wypowiedzenia.

Udziela pożyczek pod dogodnymi warunkami.

Bank otwarty codziennie od godz. 11 do 1.

O BRAZY

w ramkach i bez

poleca

księg. „Gaz. Olsztyńskiej”

przy Rynku Rybnym.

Telefon 531.

KSIEGARNIA „GAZETY OLSZTYŃSKIEJ”

Rybny Rynek

zaopatrzona jest w wielki wybór dewocjonalji jak to: książki do nabożeństwa polskie i niemieckie, śpiewniki kościelne, krzyże metalowe i drewniane w różnych wielkościach, lichtarze, kropielniczki, figury, świece, różańce, szkaplerze, obrazki, figury pod szkłem i t. d. i t. d.

Prosimy zwiedzić skład nasz bez przyniesu kupna.